



Twórczość jako środek kształtowania podmiotowości człowieka w ujęciu Wiesława Karolaka

Creativity as a means of shaping human subjectivity according to Wiesław Karolak

<https://doi.org/10.34766/fetr.v58i2.1283>

Monika M. Kowalczyk^a ✉

^a Dr Monika M. Kowalczyk, <https://orcid.org/0000-0002-7778-9498>,
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie.

✉ Corresponding author: monika.kowalczyk@ignatianum.edu.pl

Abstrakt: Celem tego artykułu jest ukazanie twórczości jako środka kształtowania ludzkiej podmiotowości na podstawie praktyki arteterapeutycznej Wiesława Karolaka. Autor utożsamia arteterapię z terapią przez twórczość (resp. ekspresję artystyczną). U jej podstaw tkwi przekonanie o twórczej naturze człowieka. Twórczość jest cechą powszechną, konstytuującą każdy byt ludzki, tym samym nie jest zarezerwowana wyłącznie dla artystów. Jednak współczesna cywilizacja naukowo – techniczna, jak również konsumpcjonizm, nie sprzyjają podejmowaniu postaw twórczych we współczesnej kulturze. Człowiek ma do wyboru dwa sposoby funkcjonowania – automatyczną realizację narzuconych schematów egzystencji albo świadome przeżywanie życia wiążące się z samodzielnym wyznaczaniem celów. Aby stać się podmiotem, czyli źródłem swoich działań, konieczne jest zaktualizowanie twórczej natury, w tym dyspozycji odpowiedzialnych za kreację. Niewątpliwie pomocny w tym procesie jest program pod tytułem: „Twórczość wspomagająca rozwój”, którego współautorem jest W. Karolak. Autor realizuje jego założenia w czasie warsztatów arteterapeutycznych, których celem jest formowanie ludzkiej podmiotowości. Szczególną rolę przypisuje ekspresji z zakresu sztuk wizualnych ze względu na własne wykształcenie artystyczne. Często wykorzystuje rysunek, który utożsamia z myśleniem. Uczestnicy warsztatów podejmując aktywność twórczą – rysując, uświadamiają sobie to, co dotychczas było dla nich niezrozumiałe, także zyskują wgląd we własne emocje, co ostatecznie prowadzi do samopoznania. Odkrywając własną kreatywność w obszarze sztuki, pragną z niej korzystać w codziennym doświadczeniu. W ten sposób przekształcają się w świadomy podmiot, który odpowiedzialnie kieruje własnym życiem według wiedzy zdobytej na drodze kreatywnych poszukiwań. Ekspresja artystyczna aktywizuje postawy twórcze, których cechą wyróżniającą jest „nowość”. Stąd podmiotowość człowieka wyraża się w myśleniu produktywnym w rozumieniu Otto Selza, które w określonym kontekście społecznym uzyskuje twórczy charakter. Publikacja powstała w oparciu o metodę analizy treści.

Słowa kluczowe: ekspresja artystyczna, kreatywność, kultura, twórcza terapia, podmiotowość, twórcza natura.

Wstęp

Twierdzenie Herberta Reada, zgodnie z którym „człowiek to przede wszystkim ten, który tworzy” (Read, 1967, s. 7) znajduje się u podstaw wychowania estetycznego, jak również arteterapii. Zdaniem tego Autora, byt ludzki kształtuje rzeczy piękne od najmłodszych lat, jednak wraz z czasem ztraca tę zdolność będąc zanurzonym w cywilizacji naznaczonej rewolucją naukowo – techniczną. Także współczesny konsumpcjonizm nie sprzyja postawom twórczym. Należy podkreślić, że wspomniane założenie antropologiczne dotyczy wszystkich ludzi bez wyjątku, niezależnie od wieku, wykształcenia i wykonywanego

zawodu. Nie jest więc zarezerwowane wyłącznie dla utalentowanych i wykształconych artystów. Każdy bowiem człowiek jest twórcą i powinien kształtować siebie na wzór dzieła sztuki, czego efektem jest niepowtarzalne „ja”. Ten proces dokonuje się za sprawą sztuki, zarówno tej doświadczanej w przeżyciu estetycznym, jak i w podejmowanej aktywności twórczej. Dzięki niej człowiek aktualizuje swoją naturę, ujawniają się w nim nowe dyspozycje psychiczne, umożliwiające myślenie i działanie o charakterze kreatywnym. Konstytuująca się w ten sposób ludzka podmiotowość jest podstawą samodzielnego funkcjonowania w świecie. Według

Kazimierza Obuchowskiego: „(...) wyróżnikiem podmiotu jest intencja określania swojej tożsamości i wiązania w odniesieniu do niej w jedną całość i celów, i działań” (Obuchowski, 2000a, s. 89). Tak rozumianą podmiotowość warunkuje wiedza, którą dysponuje człowiek, zarówno ta posiadana, jak i samodzielnie wytwarzana, bowiem na jej podstawie wyznacza cele, które nadają kierunek całej jego egzystencji (Obuchowski, 2000a). Ludzką podmiotowość należy więc utożsamiać ze świadomą sprawczością (resp. decyzywnością), która umożliwia samostanowienie, zakładające wolność: „(...) najwyższą formą ludzkiego zachowania jest postępowanie świadome, takie, którego rzeczywisty motyw – a więc i program, i cel – jednostka potrafi sformułować. Formuła motywu powinna mieć taką postać, aby mogła być poddana przez osobę własnej kontroli, weryfikowana, modyfikowana, a i samo postępowanie mogło podlegać intencjonalnej kontroli na każdym etapie jego spełniania. Dlatego osoba, która wie świadomie, czego chce i po co chce, jest w stanie kierować swoim postępowaniem, dostosowywać je do sytuacji, a nawet rezygnować z niego na rzecz działania innego, bardziej odpowiedniego. Jest ona podmiotem swojego postępowania. Jako ten podmiot jest ona sama przed sobą odpowiedzialna za czyny, w wyniku których zostaje naruszony porządek świata, w którym dokonuje się jej życie” (Obuchowski, 2000b, s. 34).

Byt ludzki wprawdzie od momentu swego urodzenia jest podmiotem, to jednak istotna jest postawa dorosłych – rodziców, opiekunów, nauczycieli, wychowawców, terapeutów – aby w sposób celowy pokierować rozwojem swoich podopiecznych. Jedną z metod kształtowania tak pojętej podmiotowości jest arteterapia w ujęciu Wiesława Karolaka, którą utożsamia z formą terapii rozwojowej. To współautor programu: „Twórczość wspomagająca rozwój” wykorzystywany w środowiskach pedagogicznych i związanych z terapią przez sztukę. To przedsięwzięcie powstało w Międzynarodowym Instytucie Edukacji przez Sztukę w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. Jak podkreśla Autor: „«Twórczość wspomagająca rozwój» to ćwiczenia, to warsztaty twórcze – praktyczne usprawnienia umiejętności praktycznego myślenia i działania. (Warsztat rozumiany jest tutaj jako metoda pracy i jako środek – narzędzie konsultacyjne i ćwiczeniowe

służące rozwiązywaniu podstawowych problemów egzystencjalnych). Te warsztaty służą głównie poznaniu siebie i pogłębieniu naszych wyobrażeń o niezwykłych możliwościach tkwiących w nas samych” (Karolak, 2005, s. 149).

W. Karolak, podobnie jak wielu innych arteterapeutów, stosuje zamiennie z arteterapią termin „terapia przez twórczość”. Arteterapia w tym ujęciu to „twórcza terapia” (Karolak, 2019). Indywidualny proces twórczy uczestników warsztatów stanowi środek wspomagający doskonalenie się bytu ludzkiego. Z tego względu proponowana przez niego terapia ma charakter głęboko antropologiczny, zmierza do aktywizacji ludzkiej podmiotowości, do kształtowania indywidualnego człowieczeństwa.

W. Karolak wskazując na sztukę jako czynnik antropotwórczy czyni to z perspektywy artysty, jak i arteterapeuty. To bardzo doświadczony terapeuta posiadający także wykształcenie artystyczne, zrealizował setki ćwiczeń, warsztatów i projektów: „Realizowałem te przedsięwzięcia z dziećmi, młodzieżą, studentami, nauczycielami, metodykami, terapeutami, z ludźmi wielu kultur w wielu miejscach w kraju i za granicą” (Karolak, 2015, s. 7). Autor dzieli się z innymi wypracowaną przez siebie metodą pracy w obszarze kreatywności i treningu twórczego, którą ciągle doskonali, dostosowując do potrzeb osób biorących udział w zajęciach.

W niniejszym artykule zostanie omówiony proces kształtowania ludzkiej podmiotowości dokonujący się w trakcie terapii rozwojowej w ujęciu W. Karolaka. Aby zrealizować ten cel najpierw zostanie scharakteryzowane rozumienie człowieka tkwiące u podstaw tej formy oddziaływania terapeutycznego, następnie koncepcja rysunku utożsamionego z formą myślenia oraz metoda aktywizująca twórczą naturę człowieka stosowana w czasie tak pojętej arteterapii. Publikacja powstała w oparciu o metodę analizy treści.

1. Człowiek – „homo creator”

W. Karolak jest przekonany o twórczej naturze bytu ludzkiego: „(...) człowiek jest twórczy w swej istocie, że w każdym człowieku ukryta jest siła – siła tworzenia” (Karolak, 2019, s. 28). Twórczość więc to powszechna

cecha w obrębie gatunku ludzkiego. Autor zwraca uwagę na wieloznaczność terminu „twórczość” w kulturze europejskiej. Wewnątrz samej estetyki to pojęcie ma różne znaczenia, a należy zauważyć, że jest przedmiotem zainteresowania różnych nauk, w tym filozofii, psychologii, pedagogiki czy kulturoznawstwa. Każda z wymienionych dziedzin wiedzy zajmuje się twórczością w różnych jej aspektach, takich jak: podmiot twórczy, proces twórczy, wytwór działań twórczych (resp. dzieło sztuki), odbiorca sztuki, uwarunkowania podmiotowe i przedmiotowe twórczości itp. W. Karolak posługuje się filozoficznym rozumieniem twórczości, ściśle związanym z ludzką podmiotowością i odnoszącym się do funkcjonowania człowieka w świecie. Takie ujęcie twórczości podkreśla rozwój podmiotowy człowieka, wiążący się ze zdobyciem określonych umiejętności formalnych, w tym postrzegania, identyfikowania i rozwiązywania problemów (Karolak, 2014). Wymienione sprawności pomagają w odnalezieniu się w trudnych sytuacjach, wymagających szybkiej reakcji i działania. Autor wskazuje na ścisłą zależność między człowiekiem podmiotowym a wolnością: „W takim ujęciu filozoficznym człowiek podmiotowy to człowiek wolny. Wolność oznacza tutaj, że człowiek jest źródłem decyzji, a to znaczy, że jest to człowiek twórczy (a tak przy okazji warto zwrócić uwagę, że twórczość zawsze związana była z wolnością). Człowiek wolny to człowiek samorealizujący się. A człowiek samorealizujący się to nic innego, jak człowiek «biorący los w swoje ręce»” (Karolak, 2019, s. 27).

Kształtowanie podmiotowości w terapii przez twórczość to proces tworzenia człowieka. W. Karolak zgadza się z podejściem terapeutycznym Virginii Satir, które wyrażają słowa: „(...) «Tworzenie ludzi» ma takie same cechy, jak komponowanie muzyki lub malowanie obrazów. «Twórcza terapia» traktuje człowieka jako medium sztuki – czasem zniechęcające, drażniące, uparte lub nudne, czasem nawet upokarzające, ale inspirujące. Kreatywny terapeuta widzi swego adepta całościowo – jego plastyczność i sztywność, błyskotliwość i tępotę, zmienność i stałość, intelekt i uczucia. Twórczy terapeuta jest choreografem, historykiem, fenomenologiem, badaczem ciała, dramaturgiem, myślicielem, teologiem, wizjonerem” (Karolak, 2019, s. 27). Osoba prowadząca terapię winna mieć świadomość zróżnicowania jej uczestników, których należy wspomóc w rozwoju. To ludzie

o rozmaitych cechach osobowości i charakteru, dlatego terapeuta winien wykazać się elastycznością i zastosować metody oraz środki adekwatne do ich potrzeb. Nie można traktować klientów w sposób jednakowy lub schematyczny. Stosując indywidualne podejście wobec tych osób, należy zachęcać do podjęcia własnej aktywności twórczej. Według Autora: „Bycie twórczym i kreatywnym pojmuję się tutaj jako określony zespół cech umiejętności, które w określonym stopniu może opanować każdy, ucząc się pewnych reguł i działań związanych z twórczym rozwiązywaniem problemów. Wychodząc z przekonania, że działanie twórcze ma charakter umiejętności polegającej na przekształcaniu myśli, emocji, energii i rzeczy, proponuje się praktyczne doskonalenie tej cechy” (Karolak, 2005, s. 150).

Jak zauważa W. Karolak, człowiek nie zawsze jest świadomy własnych możliwości twórczych. Często ten potencjał jest usypiony lub nieświadomiony. Autor za Sokratesem twierdzi, że we wnętrzu człowieka ukryte jest bogactwo, stanowiące źródło natchnienia, które należy odkryć: „Tylko w sobie sam każdy nosił swój skarb i tam źródło znajdował natchnienia” (za: Karolak, 2005, s. 149). Powołując się na słowa ojca etyki, wskazuje na wewnętrzne uposażenie człowieka. Wydobywanie tego, co cenne w człowieku polegające na odsłanianiu ukrytych w nim treści o charakterze aksjologicznym oraz możliwości twórczych dokonuje się według W. Karolaka w akcie twórczym utożsamionym z ekspresją. Tak rozumianą twórczość należy doskonalić poprzez ciągle ćwiczenie się w tej umiejętności. Nie wystarczy bowiem jednorazowa ekspresja, aby dokonała się trwała zmiana w człowieku. Chodzi bowiem o nabycie stałej dyspozycji do ekspresji. Autor podkreśla, że postulowana kreatywność nie ma nic wspólnego z romantyczną wizją twórczości: „Samo myślenie i działanie twórcze traktujemy podobnie jak każdy inny rodzaj aktywności człowieka. Uznajemy, że jest możliwe, a nawet konieczne jest programowanie naszej przyszłości, programowanie sukcesu” (Karolak, 2005, s. 150-151).

W. Karolak zakłada dualizm w działaniu człowieka. Za Makarym K. Stasiakiem (2015) wyróżnia dwa modele funkcjonowania człowieka – oświeceniowy oraz świadomościowy. Pierwszy z wymienionych jest charakterystyczny dla człowieka nieświadomego, zaś drugi, jak już sama nazwa wskazuje, człowieka świa-

domego. Człowiek nieświadomy jest bierny, z kolei człowiek świadomy to aktywny podmiot. W związku z powyższą klasyfikacją – byt ludzki może automatycznie realizować narzucane schematy postępowania lub powszechne wzory zachowania albo samodzielnie decydować o własnym życiu urzeczywistniając własne cele: „Organizm niemający świadomości bycia podmiotem autonomicznym i faktu prowadzenia gry z otoczeniem zwykle zachowuje się nawykowo. Jego struktura wewnętrzna, czy inaczej dyspozycje podmiotowe, są zdeterminowane, określone. Prowadzi on taką grę z otoczeniem, na jaką pozwala mu organizm, czyli jego dyspozycje podmiotowe. Uruchamia takie umiejętności i tak reaguje na problemy, jak potrafi. Nie potrafi zmieniać swoich indywidualnych dyspozycji” (Stasiak, 2015, s. 134). Człowiek nieświadomy nie jest w stanie przekroczyć własnych ograniczeń doświadczanych w codziennym życiu. Natomiast człowiek świadomy to byt upodmiotowiony w ustawicznym rozwoju, wzbogacający swoją osobowość i nabywający coraz to nowe kompetencje potrzebne do autonomicznego funkcjonowania: „Człowiek świadomy może być umyślnie twórczy. Owa umyślna twórczość polega na tym, że postrzega on siebie jako podmiot grający z otoczeniem i swoją refleksją obejmuje stosowane przez siebie gry. Osoba, która postrzega prowadzone gry, może siebie i te gry modyfikować. W szczególności świadoma osoba może tak wzbogacać swoje dyspozycje, że zaczyna wygrywać tam, gdzie wcześniej ponosiła porażki bądź straty” (Stasiak, 2015, s. 134).

Człowiek podejmując działania twórcze przekształca sposób swojego funkcjonowania – z nieświadomego bytu staje się podmiotem świadomym. Dokonuje się wówczas aktualizacja jego podmiotowości, dzięki czemu zaczyna on samodzielnie myśleć i działać. Ten stan umysłu W. Karolak nazywa „twórczością umyślną” (termin zapożyczony od wspomnianego M. K. Stasiaka). Jak wskazuje W. Karolak: „Prof. dr Makary K. Stasiak definiuje twórczość umyślną jako osiągnięcie rozwoju przez umyślnego sprawcę i powiada: «dla sprawcy umyślnego powstają nowe możliwości kierowania własnym rozwojem. Ma on wgląd w to, jak sam działa. Może więc bezpośrednio oddziaływać na swoje postępowanie i tak je modyfikować, aby służyło rozwojowi»” (Karolak, 2005, s. 149).

Jak podkreśla W. Karolak, w zasięgu każdego człowieka jest zmiana funkcjonowania wiążąca się z podjęciem drogi kreatywnej. Nie występuje tu żadna forma determinizmu ani przeznaczenia czyniąca nierówności między ludźmi. W procesie osiągania świadomego sposobu funkcjonowania ważną rolę odgrywa arteterapeuta realizujący cele terapii twórczej. Jego skuteczność jest uwarunkowana aktywną podmiotowością, bowiem wyróżnia go twórcze myślenie i działanie: „Człowiek świadomy może być trenerem i tak organizować rozmaite sytuacje, że będą one powodować podmiotowy rozwój ludzi nieświadomych” (Stasiak, 2015, s. 136). Jak podkreśla M. Stasiak: „Zadaniem trenera jest wywołanie aktu twórczego, czyli podniesienie sprawności działania podmiotu. Cel ten uzyskuje się przez wzbogacenie dyspozycji podmiotowych klienta” (Stasiak, 2015, s. 137). To inicjowanie aktu twórczego dokonuje się poprzez zastosowanie innowacyjnych technik, metod i środków artystycznych stosowanych w arteterapii. W zaproponowanym przez M. Stasiaka modelu twórczego rozwoju człowieka kluczową rolę przypisuje się organizowaniu sytuacji granicznych, tak zwanych sytuacji umyślnych. Ma to na celu wzbudzenie skłonności do wykraczania poza własne nawykowe zachowania. Trener winien na bieżąco zachęcać do czynienia refleksji i wartościowania nowo wyuczonych zachowań.

2. Rysunek jako forma myślenia

Zgodnie z teorią aspektu Arystotelesa, poznanie i myślenie wiąże się z porządkiem teoretycznym. Natomiast w arteterapii, także w ujęciu W. Karolaka, myślenie twórcze jest ściśle związane z porządkiem ludzkiej wytwórczości. Aby zaktywizować wspomniany typ myślenia, konieczna jest indywidualna ekspresja artystyczna korzystająca z różnych form sztuki. Ponieważ bliskie Autorowi są sztuki wizualne, także w formie cyfrowej, dlatego stosuje je w trakcie terapii twórczej. Szczególną rolę przypisuje rysunkowi. Wychodzi z założenia, że rysować może każdy człowiek – dzieci, młodzież i dorośli: „Rysunek był i jest najbardziej demokratyczną dyscypliną sztuki,

dostępną każdemu. Nie wymaga przekraczania określonego progu technologicznego. Jest «namiastką dzieła» (Karolak, 2015, s. 21).

Autor podkreśla, że nie ma jednej definicji rysunku, gdyż ta forma sztuki jest różnorodnie rozumiana. Charakteryzuje go w następujący sposób: „Rysunek to dział sztuki plastycznej, którego istotą jest posługiwanie się linią na płaszczyźnie. (...) Rysunek stanowi często studium przygotowawcze, wstępny szkic do kompozycji w innej technice (malarstwo, grafika, rzeźba). Ale zdarza się, że sam szkic może być także traktowany jako skończony rysunek, finalne dzieło” (Karolak, 2015, s. 30). Istnieją rozmaite sposoby rysowania, różne narzędzia i materiały używane w tej sztuce, a także wielorakie możliwości uczenia rysunku. Rysuje się spontanicznie – z wewnętrznej potrzeby wyrażenia własnych przeżyć, uczuć i emocji, jak i ze względu na przyjemność czerpaną z tej czynności. Rysunek również można sprowokować prośbą lub poleceniem prowadzącego warsztaty. Rysowanie nie wymaga wiele czasu, stąd warto go stosować w trakcie warsztatów czasowo ograniczonych.

Choć rysunek powszechnie kojarzy się ze sztuką, to jednak wielu wskazuje na jego związek z myśleniem, czego potwierdzeniem są stanowiska licznych artystów i krytyków biorących udział w projekcie realizowanym w 2013 roku w Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu pod tytułem „Teraz Rysunek”. Wspomniane wydarzenie wywołało dyskusję na temat istoty rysunku wśród profesorów kierujących pracownikami rysunku na polskich uczelniach artystycznych. W. Karolak opowiedział się po stronie stanowiska, zgodnie z którym rysunek jest formą myślenia: „Rysunek jest pierwszym etapem tworzenia, służy jako najprostsza forma zapisu myśli, wstępnych notacji, pytań, refleksji. Rysunek jest najprostszym, a zarazem najbardziej skutecznym językiem notacji powstających w umyśle zamysłów” (Karolak, 2015, s. 21). Według *Uniwersalnego słownika języka polskiego*, notacja to: „oznaczenie czegoś umownymi znakami”, „zbiór jakichś symboli (Dubisz, 2003, 1024). Rysując więc można posługiwać się symbolami. Autor dodaje: „(...) osobiście najczęściej określam rysunek jako «myślenie na papierze». Ta forma myślenia jest bardzo wartościowa. Myśląc na papierze, myślimy wielokrotnie (co najmniej pięciokrotnie):

- po pierwsze, myślimy (co narysować, dlaczego),
- po drugie, myślom nadajemy formę, kształt (jak narysować),
- po trzecie, rysując formę używamy ręki (można powiedzieć, że «myślimy mięśniami»),
- po czwarte, oglądamy narysowaną formę (myślenie wzrokiem),
- po piąte, oglądanie przeradza się w widzenie (myślenie refleksyjne, pytajne...)” (Karolak, 2015, s. 27).

Człowiek kreśląc linie na płaszczyźnie, aktualizuje się poznawczo – usiłuje zrozumieć to, co było dla niego dotychczas zakryte, dociera do własnych emocji, świata wewnętrznego, w końcu do samopoznania: „Celem rysunku jest nie tylko pokazanie tego, co starasz się sportretować, lecz również ukazanie siebie” (Edwards, 2006, s. 44). Proces rysowania wzbudza w człowieku twórcze myślenie i działanie, a ostatecznie aktywizuje ludzką podmiotowość. W trakcie tej aktywności człowiek dystansuje się do siebie, drugiego człowieka i otoczenia. Odkrywa własną sprawczość w obszarze sztuki. Uzyskuje głębokie przekonanie, że skoro ma realny wpływ na swój rysunek, to również może samodzielnie kształtować własne życie i rzeczywistość zewnętrzną.

W. Karolak podkreśla, że nie należy oceniać przejawów ekspresji twórczej uczestników arteterapii w kategoriach sztuki. Nie jest bowiem celem ekspresji wykonywanie prac zgodnych z powszechnie przyjętymi kanonami artystycznymi. Autor ma świadomość, że rysunek jest wykorzystywany zarówno w terapii, jak i w diagnozie. Podkreśla, że nie jest możliwe całkowite oddzielenie terapii od diagnozy. Jednak rysunek w arteterapii jest czymś innym niż w diagnozie, czy w teście projekcyjnym: „W testach projekcyjnych rysunek jest bardzo dyrektywny, diagnozujący, mówi, co ma być narysowane. W arteterapii powinna obowiązywać swoboda wyrażania się” (Karolak, 2015, s. 31).

W. Karolak jest przeciwny jednostronnej interpretacji rysunków, która obniża ich wartość terapeutyczną. Arteterapeuta powinien być świadomy trudności w analizie rysunków swoich klientów, gdyż zawierają treści świadome, nieświadome oraz niezrozumiałe nawet dla samego pacjenta: „Rysunku

dla celów terapeutycznych nie można traktować jako zbioru znaków, symboli, które da się zinterpretować za pomocą ściśle określonych reguł, konkretnych kategorii analitycznych. Arteterapeuta, który pragnie wykorzystywać rysunki do interpretacji i celów poznawczych, musi być świadomy tego, że prawie niemożliwa jest kompetentna analiza «psychoterapeutyczna» rysunku bez specjalistycznego przygotowania i że nie ma uniwersalnych metod ich oceny. I na pewno nie wystarczy do analizy diagnostycznej rysunków uproszczona wiedza książkowa o interpretacji rysunku realizowanego w celach diagnostycznych” (Karolak, 2015, s. 23).

Zdaniem W. Karolaka, w terapii twórczej najważniejsza jest autentyczność oraz intensywność przeżycia kreacji. To doświadczenie odpowiada za porządkowanie ludzkiego doświadczenia, powoduje zmianę percepcji siebie i otaczającego świata. Takie stanowisko ma potwierdzenie w słowach Samuela T. Gladdinga: „Wybory i przemiana pacjentów w czasie terapii są wynikiem ich własnych rozważań nad aspektami życia, których wcześniej nie dostrzegali. Sztuka nie tylko działa jak katalizator zmian, ale także pozwala na wgląd w szerszym kontekście. Wzbudza bowiem emocje i otwiera przed pacjentem nowe możliwości. Tym samym poszerza horyzonty, by mógł on odkrywać świat na nowo i pracować nad własną, możliwą do zrealizowania wizją przyszłości” (Malchiodi, 2014, s. 320).

3. Metoda aktywizująca ludzką podmiotowość

Stosowany przez W. Karolaka sposób realizacji autorского programu „Twórczość wspomagająca rozwój” wynika z przyjętych przez niego założeń antropologicznych. Przekonanie o twórczej naturze człowieka uzasadnia strukturę proponowanych warsztatów, których celem jest rozwój ludzkiej podmiotowości. Centralną rolę w prezentowanym procesie terapeutycznym odgrywa aktywność twórcza pacjenta pojęta jako autoekspresja. Z tego też względu arteterapię W. Karolaka można zaliczyć do szerszej dziedziny nazywanej „terapią ekspresyjną” (Malchiodi, 2014). Zajęcia prowadzone w oparciu o wspomniane pro-

gram oscylują wokół sześciu głównych tematów, takich jak: szkoła, dom, rodzina, praca, pieniądze, zdrowie. Zagadnienia uzupełniające tę problematykę to: ja, czas, świat, szczęście, sukces, wartości. Problematyka warsztatów ma więc charakter egzystencjalny: „Te warsztaty służą głównie poznaniu siebie i pogłębianiu naszych wyobrażeń o niezwykłych możliwościach tkwiących w nas samych. W ćwiczeniach zastanawiamy się nad tym wartościami, nad tym, co stanowi o pełni życia, czym jest miłość, dobroć, szczęście. Tutaj dogłębnie penetrujemy takie problemy jak dom, rodzina, szkoła, praca, pieniądze. Tutaj odkrywamy siebie. Sens tych warsztatów polega na tym, by każdy samodzielnie doszedł do poznania siebie, swoich możliwości i ograniczeń” (Karolak, 2005, s. 149). Uczestnicy warsztatów najpierw indywidualnie próbują odnaleźć zakres znaczeniowy pojęć, które są przedmiotem kreatywnego namysłu w czasie ich trwania. Następnie są zaproszeni do podzielenia się własnymi przemyśleniami z innymi osobami celem przeżycia podobnych doświadczeń: „Warsztaty tworzą otwarte sytuacje wymiany emocji, myśli, znaków, języków” (Karolak, 2005, s. 149).

Ekspresja artystyczna uczestników arteterapii jest inspirowana postawą terapeuty, który zadając liczne pytania w ramach proponowanego tematu powoduje wgląd w samego siebie i podjęcie twórczych poszukiwań. W podejściu proponowanym przez W. Karolaka można dostrzec pewne podobieństwo z metodą stosowaną przez Sokratesa (Tatarkiewicz, 1993). Autor, tak jak Sokrates, jest skoncentrowany na metodzie dochodzenia do prawdy, dlatego udziela licznych wskazówek w proponowanych scenariuszach warsztatów. Jak zauważa W. Tatarkiewicz, Sokratesa teoria wiedzy to w rzeczywistości teoria poszukiwania wiedzy: „Sokrates nie był teoretykiem, lecz wirtuozem metody; nie formułował jej przepisów, lecz przykładem własnym pokazywał, jak ją stosować. Metoda, jaką się posługiwał, była metodą dyskusji, współpracy umysłowej. Składała się z dwóch części, negatywnej i pozytywnej, «elenktycznej» i «majeutycznej»: pierwsza uczyła, jak usuwać fałszywe przekonania, druga – jak zdobywać prawdziwe” (Tatarkiewicz, 1993, s. 75). Sokrates był przekonany, że poprzez zadawanie odpowiednich pytań, każdy człowiek może dotrzeć do ukrytej w nim wiedzy: „Drugą metodę

Sokrates nazwał majeutyką, czyli sztuką położniczą; mniemał bowiem, że każdy człowiek nosi w sobie wiedzę prawdziwą, ale jej sobie nie uświadamia, że trzeba mu w tym dopomóc, trzeba wydobyć zeń prawdę; przeto funkcja nauczyciela analogiczna jest do sztuki położniczej. Sokrates spełniał ją przy pomocy pytań. Metoda jego była metodą wspólnego szukania, metodą, która nosi dziś nazwę heurystycznej. Rola kierownika polegała na umiejętnym stawianiu pytań; (...)” (Tatarkiewicz, 1993, s. 76). Należy zauważyć, że umiejętność zadawania pytań pojawia się na skutek rozumienia istoty rzeczy. Sokrates, choć był wybitnym nauczycielem ateńskiej młodzieży, to nie posiadał gotowej wiedzy: „(...) nie obiecywał jak sofisci, że uczniów prawdy nauczy, lecz że będzie razem z nimi prawdy szukać” (Tatarkiewicz, 1993, s. 75). W. Karolak również nie narzuca uczestnikom warsztatów gotowych rozwiązań, ani nie sugeruje, jak należy rozumieć omawiane kwestie.

Należy zauważyć, że metoda stosowana przez Sokratesa miała cel praktyczny. Dzięki odkrytej wiedzy chciał on uzyskać korzyść duchową i trwałą, a nie materialną. Pojmował prawdę jako właściwość obiektywną, a nie względną i umowną jak sofisci. Jako moralista uważał, że tylko wiedza (resp. prawda) jest skuteczna w realizacji celu moralnego, który utożsamiał z poprawą moralną ludzi: „Kto posiada wiedzę, i co za tym idzie, cnotę, ten posiada największe dobro i przeto jest szczęśliwy; (...)” (Tatarkiewicz, 1993, s. 78).

Dla zilustrowania metody arteterapeutycznej W. Karolaka warto przedstawić jedno z ćwiczeń przez niego proponowanych pod tytułem „Drzewo”, składające się z trzech części oraz konfrontacji wyników aktywności twórczej. W części pierwszej uczestnicy są zaproszeni do podjęcia refleksji, czym jest drzewo: „Jakie mamy drzewa? Jakie skojarzenia macie z drzewem? Może znajdziecie jakieś ujęcie symboliczne, poetyckie, metaforyczne? Zastanówcie się, z jakim drzewem utożsamiacie się. Czy jesteście silni jak dąb? Czy jesteście drżący jak osika? Czy jesteście jak akacja, która choć piękna posiada ciernie? Jakim jesteście drzewem? Wyobraźcie sobie to drzewo, które ma korzeń, pień, gałęzie i gałązki. A więc część drzewa znajduje się w ziemi i jest część naziemna. W ziemi są zapewne korzenie grube i cienkie. Nad ziemią jest pień i korona. Czy wasze drzewo

kwitnie, owocuje, traci liście?” (Karolak, 2015, s. 64). W kolejnej części zajęć osoby są proszone, aby dokonały wizualizacji drzewa, z którym się utożsamiają – może to być drzewo liściaste, iglaste itp.: „Nanieście na papier wszystkie swoje przemyślenia” (Karolak, 2015, s. 64). Na koniec klienci są nakłonieni do refleksji aksjologicznej: „A teraz zastanówcie się, jakimi wartościami kierujecie się w życiu. Co jest dla was najważniejsze? Znajdźcie miejsce na swoim drzewie, gdzie chcielibyście to zaznaczyć. Na liściu? Na gałązce? Na konarze? Na pniu? Na korzeniu?” (Karolak, 2015, s. 64). Po przeprowadzeniu indywidualnej refleksji intelektualnej oraz jej twórczej wizualizacji uczestnicy warsztatów porównują swoje prace i starają się skonfrontować własne wnioski: „Co wynika z waszych prac?” (Karolak, 2015, s. 64).

Zakończenie

Arteterapia w ujęciu W. Karolaka ma na celu kształtowanie podmiotowości człowieka za pomocą twórczości. W sposób szczególny Autor ceni rysunek jako środek terapeutyczny. Traktuje go jako formę myślenia, czyli indywidualny zapis percepcji świata wewnętrznego i zewnętrznego za pomocą linii na płaszczyźnie wzbudzony metodą pytań podobną do stosowanej przez Sokratesa. Zatem cel rysunku zdecydowanie wykracza poza wymiar artystyczny w kierunku aktywizacji podmiotowości, zatem pełni rolę antropotwórczą. Podejmowana ekspresja artystyczna przez uczestników warsztatów aktualizuje twórczą naturę człowieka, w tym dyspozycje kreatywne, emocjonalność, dzięki którym pojawia się umyślna twórczość – najpierw wobec zadań rozważanych w czasie spotkań terapeutycznych, a następnie w odniesieniu do codziennego życia. Człowiek uświadamiając sobie własne możliwości twórcze w przestrzeni sztuki, chce je wykorzystać w realnym życiu. Pojawia się w nim wewnętrzne poczucie sprawczości i chęć samodzielnego wyznaczania kierunku własnego życia na podstawie wiedzy zdobywanej na drodze kreatywnego poszukiwania. Staje się źródłem działania realizującym własne cele. Wkracza na drogę świadomego funkcjonowania, a w związku z tym nie jest już skazany na bierną

realizację utartych wzorów życia. Zajmuje aktywną postawę wobec życia, dlatego rezygnuje z zachowań konformistycznych na rzecz wysiłku twórczego. Kreatywność jest zdecydowanie trudniejsza w porównaniu z nieświadomym odtwórczym funkcjonowaniem. Wymaga bowiem wewnętrznej determinacji, odporności na stres związany z życiem w ciągłym napięciu i podejmowanym ryzykiem.

Umyślną twórczość nie należy traktować w kategoriach estetycznych jako zdolność malowania czy rzeźbienia. Chodzi natomiast o ukształtowanie określonych umiejętności formalnych związanych z twórczym myśleniem i działaniem umożliwiających podmiotowy sposób życia. Jak podaje Władysław Tatarkiewicz, począwszy od XX wieku twórczość stała się domeną wszystkich działów kultury, nie jest już zarezerwowana tylko dla sztuki. Dlatego można być twórczym naukowcem, twórczym inżynierem, twórczym człowiekiem itd. Cechą wyróżniającą współczesną twórczość jest „nowość”: „Podczas gdy w XIX wieku panowało przekonanie, że tylko artysta jest twórcą, to w XX wieku powstała myśl, że nie tylko on; twórcami mogą być również ludzie czynni w innych działach kultury, nie tylko artyści. Twórczość jest możliwa we *wszystkich* dziedzinach ludzkiej produkcji. (...) twórczość poznaje się po nowości wytworów, a nowość pojawia się w dziełach nie tylko sztuki, ale również nauki czy techniki” (Tatarkiewicz, 1988, s. 299).

Należy podkreślić, że W. Karolak nie narzuca żadnych merytorycznych treści uczestnikom warsztatów, tak jak Sokrates nie dawał gotowych rozwiązań swoim rozmówcom. Jest bowiem przekonany, że efektem zaktywizowanej podmiotowości staje się myślenie produktywne, które zarazem może być twórcze, zdecydowanie różne od myślenia reproduktywnego. Wymieniony podział sposobów myślenia pochodzi od Otto Selza i dotyczy myślenia realistycznego, którego celem jest rozwiązanie problemu: „Według Selza efektem myślenia produktywnego jest wytworzenie nowych treści intelektualnych, podczas gdy myślenie reproduktywne sprowadza się do różnych form odtwarzania przeszłego doświadczenia” (Nęcka i in., 2020, s. 404). Okazuje się, że w myśleniu produktywnym również istotną rolę pełni kategoria nowości: „W odniesieniu do myślenia produktywnego nowość

może dotyczyć albo wytworu będącego efektem myślenia (np. wypracowanego rozwiązania problemu), albo procesu poznawczego, który do tego wytworu doprowadził. Treść i wynik myślenia produktywnego są nowe z punktu widzenia dotychczasowej wiedzy podmiotu myślącego, ale niekoniecznie z punktu widzenia innych ludzi, a zwłaszcza całej ludzkości (Nęcka i in., 2020, s. 404). Jak podkreśla Edward Nęcka, to kontekst społeczny określa, czy myślenie produktywne jest zarazem myśleniem twórczym ze względu na obecną w nim wartościową nowość (Nęcka i in., 2020).

Całkiem zasadnym pytaniem w kontekście zmiany sposobu funkcjonowania – z biernego na aktywne – staje się pytanie o sens ludzkiego życia. Dążenie do odkrycia celu życia, który nadaje sens ludzkiej egzystencji jest wpisane w naturę człowieka, czego potwierdzeniem w kulturze europejskiej jest powstanie mitu, a następnie filozofii. Choć te dwa sposoby wyjaśniania świata zdecydowanie się różnią, to jednak usensawniają życie ludzkie. Także z perspektywy psychologicznej K. Obuchowski potwierdza, że człowiek chce rozumieć sens własnego życia (Obuchowski, 2000b). Zdaniem tego Autora: „Sens życia, który wyznacza rozwój osobowości, czyni stabilnym życie jednostki, nadaje mu znaczenie, jest czynnikiem centralnym osobowości. Nawet «ułomne» postacie sensu życia, jak sens życia nadany, odgrywają ograniczoną w czasie, ale ważną rolę” (Obuchowski, 2000b, s. 264). Odkrycie więc sensu życia jest warunkiem rozwoju i prawidłowego funkcjonowania człowieka. Wiesława Pielasińska twierdzi (1983), że ta głęboka potrzeba sensu może być zaspokojona ekspresją twórczą, dla której charakterystyczne są znaczenie i wartość. Autorka zwraca uwagę na aksjologiczny wymiar tej ludzkiej aktywności. Uważa, że należy skoncentrować się na subiektywnym aspekcie wartości, wiążącym się z procesem wartościowania, dzięki któremu człowiek ocenia, czy coś jest dobre, czy złe, a przez to motywuje się do dalszego działania. Wskazuje, że już wcześniej Herbert Read zadał pytanie o związek ekspresji z wartościami, zaś odpowiedź jest uwarunkowana rozumieniem ekspresji, którą można utożsamić z zabawą i „życiem chwilą” lub z terapią. W pierwszym przypadku ekspresja wiąże się z radością i przyjemnością. Natomiast w drugim

przypadku – w zależności od przyjętej perspektywy teoretycznej. W ramach psychoanalizy – ekspresja pełni funkcję kompensującą, usuwa napięcia i konflikty wewnętrzne. Natomiast psychologia humanistyczna eksponuje aspekt adaptacyjny i samo-realizacyjny ekspresji: „Akceptując rozwój człowieka uwarunkowany przez siły wewnętrzne, kierunek ten akcentuje osobowe wartości ekspresji jako podstawę afirmacji własnej egzystencji, własnej indywidualności i niepowtarzalności” (Pielasińska, 1983, s. 31). Jak zauważa W. Pielasińska (1983) psychologia humanistyczna upatruje źródło ekspresji w świecie wewnętrznym, tym samym pomija fakt, że wielką inspiracją dla wyrażenia siebie jest także doświadczenie rzeczywistości zewnętrznej. Człowiek poznając świat interioryzuje treści, które stanowią inspirację w trakcie własnej aktywności twórczej zgodnie z indywidualnie przyjętym kryterium. W ten sposób na plan pierwszy wysuwa się wartość poznawcza

ekspresji człowieka: „Im więcej człowiek przyjmuje za pośrednictwem swoich struktur poznawczych – tym więcej może dawać z siebie. Ekspresja i percepcja nie są dwiema oddzielnymi zdolnościami, lecz wzajemnie uzupełniającymi się procesami. H. Read także ściśle wiąże z sobą trzy rodzaje aktywności: wewnętrzną potrzebę komunikowania własnych przeżyć i uczuć przez jednostkę, obserwację, czyli dążenie do rejestrowania, utrwalania swojej wiedzy i wspierania ją działalnością praktyczną i wreszcie ocenę, to znaczy reakcję człowieka na wartości w świecie faktów” (Pielasińska, 1983, s. 31).

Człowiek podejmując aktywność twórczą staje się świadomym podmiotem w cywilizacji naukowo – technicznej i wbrew powszechnemu konsumpcjonizmowi. Przekracza własną bierność i ma możliwość ciągłego doświadczania tego, co cenne w procesie twórczego myślenia i działania.

Bibliografia

- Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Edwards, B. (2006). *Rysunek: odkryj talent dzięki prawej półkuli*. Łódź: Aha!
- Karolak, W. (2006). *Rysunek: odkryj talent dzięki prawej półkuli mózgu*. Łódź: Aha!
- Karolak, W. (2001a). *Działania twórcze – twórczość wspomagająca rozwój. Książka dla nauczyciela*. Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Karolak, W. (2001b). *Działania twórcze – twórczość wspomagająca rozwój. Książka dla studenta*. Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Karolak, W. (2005a). Twórczość wspomagająca rozwój. (W:) L. Kataryńczuk-Mania (red.), *Metody i formy terapii sztuką*, 149-163, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Karolak, W. (2005b). *Warsztaty artystyczne*. Kielce: Jedność.
- Karolak, W. (2005c). *Warsztaty twórcze – warsztaty artystyczne*. Kielce: Jedność.
- Karolak, W. (2006). *Mapping w twórczym samorozwoju i arteterapii*. Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Karolak, W. (2010). *Arteterapie: Terapie za pomocą sztuk wizualnych*. Warszawa: Akademia Pedagogiki Specjalnej.
- Karolak, W. (2014). *Arteterapie. Język wizualny w terapiach twórczości i sztuce*. Warszawa: Difin.
- Karolak, W. (2015). *Rysunek w arteterapiach, twórczości i sztuce*. Warszawa: Difin.
- Karolak, W. (2017). *Arteterapie. Przygoda i porządek*. Warszawa: Difin.
- Karolak, W. (2019). *Arteterapia dla dzieci i młodzieży. Scenariusze zajęć*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Malchiodi, C.A. (Ed.). (2014). *Arteterapia. Podręcznik*. Gdańsk: Harmonia Universalis.
- Nęcka, E., Orzechowski, J., Szymura, B., Wichary, Sz. (2020). *Psychologia poznawcza*. Wyd. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nęcki, Z. (2002). *Psychologia twórczości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Obuchowski, K. (2000a). *Od przedmiotu do podmiotu*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.
- Obuchowski, K. (2000b). *Galaktyka potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*. Poznań: Zysk I S-ka Wydawnictwo.
- Obuchowski, K. (2000c). *Człowiek intencjonalny, czyli o tym jak być sobą*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Pielasińska, W. (1983). *Ekspresja – jej wartość i potrzeba*. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne.
- Read, H. (1967). Warunki dla pokoju, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 1, 3-8.
- Rodriguez, N. (2013). *Co nam mówią rysunki dzieci*. Kielce: Jedność.
- Stasiak, M. K. (2015). Model wspierania twórczego rozwoju jednostki jako postulowany wyznacznik nowoczesnej pracy socjalnej, *Civitas Hominibus: Rocznik Filozoficzno-społeczny*, 10, 133-142.
- Tatarkiewicz, W. (1988). *Dzieje sześciu pojęć*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tatarkiewicz, W. (1993). *Historia filozofii*. T. I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.